

SAMOTNE RODZICIELSTWO – BLASKI I CIENIE. PRÓBA SYNTEZY

MAŁGORZATA WOLSKA-DŁUGOSZ

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach (Poland)

ABSTRACT: *Modern family may be propitious environment for normal developing of child, but also may be dangerous I realization of their tasks. These dangers, first of all, refer to pathological and parent families. Actually the number of parent families are growing, almost in all societies. The causes of this fact are complicated, but generally is the result of industry, social-cultural and ethical changes. More often we can meet the families, where lonely mother cares one or several children. The child educated in such families has difficult situation, differs from accepted norms, but it doesn't mean that it's developing is incorrect or unsettled. Shouldn't be construed it's situation as an extreme or belittle. Doubtless, educational process in parent families is more complicated by fact theirs incompleteness.*

KEY WORDS: *lonely motherhood, care, education, satisfying of needs*

To właśnie rodzina od zawsze stanowiła podstawowe i pierwsze środowisko opiekuńczo- wychowawcze jednostki. Powszechnie przyjmowany jest pogląd, że normę stanowi pełna rodzina, natomiast niepełna – traktowana jest jako ta, z którą w mniejszym lub większym stopniu wiąże się cała gama niekorzystnych zjawisk natury ekonomicznej i pozamaterialnej, którym należy przeciwdziałać lub je minimalizować.

TYOLOGIE RODZIN NIEPEŁNYCH

„Rodziny samotnych rodziców wychowujących dzieci to rodziny, w których brakuje jednego z rodziców z powodu separacji, rozwodu, opuszczenia rodzin, śmierci lub też dlatego, że samotny rodzic nigdy nie zawarł związku małżeńskiego (...)”¹. A. Szymanowska pisze, że rodziny niepełne można sklasyfikować na rodziny niekompletne, które nigdy nie były pełnymi (np. rodziny niezamężnych matek), oraz rodziny zdekompletowane, które z różnych przyczyn (rozwodu, separacji, śmierci) uległy rozbiciu².

Reasumując, rodzina może stać się niepełną z wielu powodów, jak: śmierć współmałżonka, rozwód, nieformalne rozejście się małżonków, urodzenie dziecka pozamałżeńskiego. W związku z tym w ramach struktury niepełnej wyróżniamy:

¹ E. Kozdrowicz, *Rodzina niepełna*, in: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, ed. T. Pilch Warszawa 2006, s. 336.

² Cf. A. Szymanowska, *Dziecko w rodzinie niepełnej*, in: *Rodzice i dzieci – psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, ed. E. Milewski, A. Szymanowska, Warszawa 2000, s. 58.

- rodzinę sierocą (brak rodziców na skutek śmierci; dzieci pozostają pod opieką krewnych, dziadków lub osób obcych, ale nie przebywają w domu dziecka),
- rodzinę półsierocą (brak jednego z rodziców na skutek śmierci, dzieci pozostają w rodzinie pod opieką jednego z rodziców),
- rodzinę rozbitą (brak jednego z rodziców na skutek rozwodu lub porzucenia rodziny, ze względu na separację, niepowroty z zagranicy; dzieci są pod opieką jednego z rodziców, chociaż możliwe są dorywcze kontakty z drugim z rodziców lub stała pomoc materialna),
- rodziny samotnych osób, zwłaszcza niezamężnych matek z dziećmi (są tu możliwe przypadki losowe lub decyzje podjęte świadomie, co do zachowania stanu wolnego). Są też przypadki niezamężnych matek nieletnich (los, gwałt) i samotnych ojców³.

Zrozumiałe jest, że wobec trwałości takich zjawisk, jak rozwody, separacje, zgony, urodzenia pozamałżeńskie, długotrwałe pobyty za granicą jednego z rodziców – rodzina niepełna stanowi trwały element struktury współczesnej rodziny polskiej⁴.

Rodziny matek samotnych tworzą jedną z najbardziej dynamicznych kategorii rodzin. Tak więc samotne matki i ich dzieci nie są w Polsce zjawiskiem marginesowym, co więcej – wraz z upływem lat zjawisko to staje się coraz powszechniejsze⁵.

Mimo wspólnej cechy łączącej rodziny niepełne dostrzegalne są duże różnice występujące w funkcjonowaniu tych środowisk. Najpopularniejszy podział poszczególnych charakterystyk tychże rodzin wprowadziła E. Kozdrowicz. Klasyfikuje ona bowiem nie tylko formalne rodziny niepełne z prawnego punktu widzenia, ale także i te, które są rozłączone czasowo. Według autorki wyróżniamy:

- rodziny osierocone na skutek śmierci ojca – rodziny wdów,
- rodziny rozbite wskutek rozwodu, separacji bądź porzucenia rodziny,
- rodziny niepełne czasowo ze względu na charakter pracy ojca, jego dłuższy pobyt za granicą, pobyt w zakładzie karnym, dłuższe leczenie poza domem.

Śmierć jednego z rodziców sprawia w rodzinie wyraźne przeobrażenie wewnętrznej dynamiki grupowej. Teraz każdy z domowników nabiera nowego znaczenia dla reszty rodziny. Żyjący rodzic staje się nagle „wdową” lub „wdowcem”, zaś dziecko swymi przeżyciami może się dzielić tylko z nim. Odpowiedzialność za opiekę owdowiałej rodzic musi wziąć na swoje barki. Rodzina po utracie ojca i męża, mimo głębokiego bólu i rozpacz, musi nauczyć się żyć bez niego⁶.

W obliczu śmierci cała rodzina staje przede wszystkim wobec przymusu poradzenia sobie z kryzysem, jakim jest strata bliskiej osoby i związana z tym żałoba. Jeśli brakuje wsparcia, to kryzys ten może przekształcić się w żałobę patologiczną

³ Cf. D. Lalak, T. Pilch, *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999, s. 237.

⁴ Cf. E. Leś, *Charakterystyka demograficzna i społeczno-zawodowa rodzin niepełnych w świetle danych statystycznych*, „Problemy Rodziny” 1984, nr 5, s. 9.

⁵ Cf. E. Napora, *Konsekwencje samotnego rodzicielstwa dla społecznego funkcjonowania dziecka*, „Małżeństwo i Rodzina” 2005, nr 3, s. 40.

⁶ Cf. W. Danielewicz, J. Izdebska, B. Krześcińska-Zach, *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym*, Białystok 1999, s. 71.

charakteryzującą się: zaburzeniami psychosomatycznymi, drażliwością, wrogością wobec innych, wycofaniem z aktywności, pogłębiającym się poczuciem żalu, krzywdy. Śmierć w rodzinie to także konieczność reorganizacji systemu – ponownego wyznaczenia ról, przesunięcia pozycji, integracji członków. Przejawem reakcji rodziny na utratę partnera/rodzica – najczęściej męża/ojca – jest kształtujący się w świadomości członków jego realistyczny, czy też wyidealizowany obraz⁷.

Kolejną przyczyną powstawania rodzin samotnych żywicieli jest rozwód. Na przestrzeni ostatnich lat stał się on nieodłącznym zjawiskiem życia społecznego i dotyczy rodzin zarówno o krótkim, ale także i coraz częściej długim stażu małżeńskim. Rozbicie rodziny z powodu rozwodu na ogół jest bardziej krzywdzące dla dzieci i układów rodzinnych, niż spowodowane śmiercią. Dzieje się tak, gdyż dzieci są narażone na wyjątkowo trudny okres przedrozwodowy. Rodzice zaabsorbowani własnymi konfliktami między sobą rzadko liczą się z uczuciami dzieci. Dziecko czuje się osamotnione i bezradne. Jego potrzeba bezpieczeństwa i przynależności do obojga rodziców zostaje zagrożona⁸. W większości przypadków po rozwodzie dzieci pozostają przy matce. Jest to skutek mocno przyjętego w kulturze i obyczajach wzorca roli rodzinnej kobiety⁹.

Na szczególną uwagę zasługuje, choć najmniej liczna, grupa kobiet niezamężnych, pozostających w separacji. Separacja oznacza rozłączenie małżonków na czas nieograniczony bez rozwiązania małżeństwa. Matki żyjące w separacji niechętnie ujawniają fakt rozbicia małżeństwa, dlatego też do tej grupy osób jest trudno dotrzeć. Niechętnie bowiem rozmawiają o przyczynach separacji, są tym faktem bardzo zakłopotane. Matki te stanowią najmniej liczną grupę matek samotnie wychowujących dzieci.

W życiu codziennym występują różne typy sytuacji, w których jesteśmy świadkami braku ojca w rodzinie. Jedną z nich jest przypadek, kiedy dziecko wychowuje samotna matka, a ojciec wprawdzie istnieje i nawet uznaje dziecko za swoje, ale nie ma z nim żadnego kontaktu. Sytuacja samotnej matki wychowującej dziecko, które nigdy nie widziało swego ojca, jest bardzo specyficzna. Spowodowane jest to tym, iż dziecko pozbawione zostało głównego punktu odniesienia, jakim jest ojciec. Tylko od matki zależy, czy dziecko będzie miało jakikolwiek obraz swojego ojca i jakiego typu będzie to obraz¹⁰.

Urodzenia pozamałżeńskie nie są same w sobie zagrożeniem dla rozwoju dziecka, pod warunkiem, że rodzice tworzą odpowiedzialny i trwały związek. Inaczej jednak kreuje się sytuacja dziecka, którego matka sama jest jeszcze osobą potrzebującą opieki

⁷ Cf. E. Kozdrowicz, op. cit.

⁸ Cf. K. Dymek-Balcerek, *Patologie zachowań społecznych. Rzeczywistość przelomu wieków XX i XXI*, Radom 2000, s. 127; P. Mazur, *Zagrożenia cywilizacyjne współczesnej rodziny*, in: *Szkolnictwo katolickie w myśli Kościoła*, ed. J. Zimny, Stałowa Wola 2007, s. 155-162.

⁹ Cf. B. Balcerzak-Paradowska, D. Graniewska, K. Krupa, *Samotne matki, samotni ojcowie. O rodzinach niepełnych w Polsce*, Warszawa 1986, s. 74; P. Mazur, *Rodzina*, in: *Rozwój integralny dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Środowisko i programy wspomagające*, ed. M. Babiarz, Kielce 2013.

¹⁰ Cf. P. Mazur, *Ojciec a wychowanie dzieci w świetle nauczania Jana Pawła II*, in: *Jan Paweł II stróżem ludzkiej rodziny*, ed. J. Śledzianowski, T. Sakowicz, Kielce 2006, s. 369-373.

ze strony własnych rodziców. Niestety wraz z obniżaniem się wieku inicjacji seksualnej systematycznie wzrasta liczba bardzo młodych matek, które nie ukończyły 19 lat. Urodzenia pozamałżeńskie w tej grupie wiekowej stanowią więc poważny problem nie tylko z punktu widzenia dziecka, które pozbawione jest normalnej rodziny, ale również problem społeczno-ekonomiczny.

REALIZACJA ZADAŃ W ZAKRESIE OPIEKI I WYCHOWANIA W RODZINIE SAMOTNEJ MATKI

W społeczeństwach różnych kręgów kulturowych ugruntowało się przekonanie, że macierzyństwo jest powołaniem każdej kobiety – jest jej podstawową rolą biologiczną i społeczną. Na tej podstawie oczekuje się od wszystkich kobiet, niezależnie od ich indywidualnych predyspozycji, pragnień, aspiracji, aby aktywnie uczestniczyły w reprodukowaniu gatunku ludzkiego, gdyż do tej roli wyznacza je sama natura. Jednakże oboje rodzice posiadają własną misję, uzupełniają się w swoich zadaniach, jednak szczególną rolę w wychowaniu rodzinnym pełni właśnie kobieta–matka. We współczesnej rzeczywistości szczególnie trzeba wspomóc kobietę, aby sprostała swojej wielkości i pozostała tą, którą jest, oraz taką, jaką ma być.

Podstawą wartości macierzyństwa jest miłość. Podstawową zaś potrzebą dziecka po przyjściu na świat jest potrzeba miłości i bezpieczeństwa. Dlatego tak ważne jest wypełnianie przez matkę swej roli. Matka formuje zdolność miłości w dziecku. W pierwszym okresie rozwoju dziecka matka reprezentuje cały jego świat – jego doświadczenia decydujące oraz warunkujące wszelkie późniejsze relacje międzyosobowe. Relacja z matką jest prototypem następnych kontaktów społecznych dziecka. W tej pierwszej relacji z osobami znaczącymi, a głównie z matką, dziecko tworzy sobie obraz samego siebie¹¹.

Więź macierzyńska jest jedną z najbardziej złożonych więzi międzyludzkich. Można wyróżnić w niej trzy wymiary, tj. biologiczny, psychiczny i społeczny. Każdy z nich charakteryzuje się złożonością i swoistością przejawów więzi między matką i dzieckiem; wymiar biologiczny zawiera się w tym, że dziecko zostaje poczęte w organizmie matki i przebywa w nim w pierwszym okresie swego życia i rozwoju. Dlatego więź matki z dzieckiem jest naturalnie pierwotną przed więzią ojca z dzieckiem. Psychiczny wymiar macierzyństwa wiąże się z wymiarem biologicznym, bo więź psychiczna matki z dzieckiem rodzi się i rozwija, gdy nosi je ona w swoim ciele i stanowi z nim biologiczną jedność. Niekiedy załączki tej więzi powstają w jej psychice już wcześniej, gdy pojawia się u niej pragnienie poczęcia i urodzenia dziecka. Następnie bezpośredni stały kontakt z dzieckiem w pierwszych miesiącach jego życia umacnia między nimi tę więź emocjonalną. Wymiar społeczny macierzyństwa zawiera się w tym, że kobieta podejmuje się tworzenia społecznej roli matki wobec swojego dziecka. Rola ta, jak wiele innych ról społecznych, ma charakter formalny. Bowiem posiada ona

¹¹ Cf. *Słownik małżeństwa i rodziny*, ed. E. Ozorowski, Łomianki 1999, s. 252.

w danym społeczeństwie określoną rangę, wyznaczone przywileje, obowiązki i odpowiedzialność oraz podlega społecznej kontroli, ocenie i interwencji¹².

Żeby małe dziecko szczęśliwie się rozwijało, musi mieć świadomość bliskiej obecności matki. Stąd utrata więzi z matką w najwcześniejszym okresie życia może mieć niszczący charakter na całą jego przyszłość. Matka jest dla dziecka kimś wyjątkowym, tak samo jak kimś wyjątkowym powinien być ojciec dziecka. Osobowość dziecka może rozwinąć się z pewnym uszczerbkiem – większym lub mniejszym – kiedy będzie wychowywane tylko przez jedno z rodziców¹³.

Dzieci w rodzinach niepełnych nie mają możliwości czynnej obserwacji codziennych stosunków między mężczyzną i kobietą, dojrzewając bez znajomości modelu takich stosunków. To może wywoływać poważne konsekwencje w procesie dalszej socjalizacji i zachowania zdrowia psychicznego w danym momencie, jak i w przyszłości dziecka. Z sytuacją taką spotykamy się w rodzinach niepełnych, kiedy to dziecko najczęściej pozbawione jest ojca. Wówczas matka jest osobą pełniącą najważniejszą rolę w życiu dziecka – ona zaspokaja wszystkie jego potrzeby. Wytwarza się wówczas swoista symbioza uczuciowa pomiędzy matką a dzieckiem. Przerwanie jej powoduje przykre konsekwencje, poważnie odbijając się na jego rozwoju psychicznym, emocjonalnym i fizycznym. W rodzinie samotnej matki związek dziecka z rodzicielką ma bardzo duże znaczenie – od niego zależy późniejszy stosunek człowieka do innych ludzi. Brak ojca jest poważnym brakiem, lecz ten fakt nie przesądza o losie dziecka i jego przyszłości. Na kobiecie–matce spoczywa więc wielka odpowiedzialność za wychowanie dziecka nie tylko w dzieciństwie, ale i później. Rola matki nie zmniejsza się, jedynie zmienia swój charakter w późniejszych okresach rozwoju dziecka. W miarę jak dziecko rośnie i staje się coraz bardziej samodzielne, bierze coraz większy udział w życiu całej swej rodziny.

Samotne rodzicielstwo nie oznacza jedynie samotnego wychowywania dziecka. To również przejęcie jednostkowej odpowiedzialności za zapewnienie rodzinie bytu materialnego.

Niezmiernie istotne są czynniki ekonomiczne, bo pomiędzy biedą a brakiem ojca w rodzinie istnieje ścisła współzależność, a wiele przykrych konsekwencji braku ojca to przede wszystkim konsekwencje biedy. Ubóstwo wywiera olbrzymią presję na matkę. Trudności finansowe wyczerpują resztki emocjonalnych zasobów osamotnionej matki. W takiej sytuacji jest ciężko kobiecie, szczególnie wówczas, gdy ma ona dzieci poniżej piątego roku życia, wymagające specyficznej opieki i uwagi. Jeśli jednak matce brakuje pieniędzy, to może być zmuszona do podjęcia pracy, nie zapewniając dzieciom odpowiedniej opieki zastępczej¹⁴.

Duży wpływ na sytuację finansową matek samotnie wychowujących dzieci ma bezrobocie. Wiąże się ono: z sytuacją na rynku pracy, a także – trzeba otwarcie powiedzieć – dyskryminacją kobiet, zwłaszcza mających małe dzieci. A to właśnie praca

¹² Cf. A. Maciarz, *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Warszawa 2004, s. 15.

¹³ Cf. B. Lipiec, *Wpływ matki na osobowość syna*, „Wychowanie na co Dzień” 2005, nr 1-2, s. 35.

¹⁴ Cf. M. Herbert, *Rozwód w rodzinie*, Gdańsk 2005, s. 34.

legalna i stała stanowi gwarancję dochodów mniejszych lub większych, które przy umiejętności racjonalnego gospodarowania dadzą szansę na samodzielną egzystencję czy prowadzenie własnego gospodarstwa domowego, co w konsekwencji doprowadzi do wyższej samooceny samotnych matek.

Źródłem utrzymania się rodzin samotnych matek są również alimenty. Część kobiet ma je przyznawane przez sąd, a część otrzymuje je jako dobrowolną wpłatę od ojców dzieci. Biorąc pod uwagę przypadki alimentów płaconych przez ojca dziecka regularnie oraz takie, w których ojcowie dobrowolnie płacą jakąś kwotę, można stwierdzić, że alimenty mają wpływ na sytuację materialną zaledwie co piątej rodziny z jedyną żywicielką¹⁵.

Dla prawidłowego funkcjonowania rodziny niepełnej niezbędna jest prawidłowa organizacja życia domowego oraz związanych z nią obowiązków, zarówno względem rodzica, jak i dziecka. Organizacja życia w rodzinie obejmuje to wszystko, co składa się na regularność sytuacji życia rodzinnego oraz stałość pełnionych przez dziecko ról w rodzinie. Sytuacja dzieci wychowywanych tylko przez matkę jest trudniejsza niż dzieci wychowywanych w rodzinach pełnych, również ze względu na specyficzne warunki wychowawcze, tj. kwestię sprawowania opieki nad dzieckiem. W wielu przypadkach w rodzinach niepełnych to dziadkowie w sposób aktywny uczestniczą w opiece nad dziećmi. Rola dziadków w rodzinach niepełnych, ogranicza się zazwyczaj do aktywnego udziału w opiece nad wnukami, ale także do udzielania im znaczącej pomocy finansowej¹⁶.

W rodzinach samotnych matek bardzo istotnym jest prawidłowa hierarchia w prawach i obowiązkach członków rodziny. Łączenie przez matki obowiązków rodzinnych z obowiązkami zawodowymi wymaga przystosowania się całej rodziny i gospodarstwa domowego do nowej sytuacji, wynikłej z tego faktu¹⁷.

Niestety badania wskazują, że macierzyństwo w rodzinie niepełnej jest nadmiernie obciążone dodatkowymi obowiązkami, odpowiedzialnością za kierowanie i prowadzenie samodzielnie domu oraz wychowanie dzieci. Nic też dziwnego, że matki są przeciążone i zmęczone. Wtedy pojawia się próba ograniczenia kontaktu z dziećmi. Rozmowy matki z dziećmi przybierają formę codziennie powielanych szablonów – nawykowo pytają o odrobione lekcje, udzielają upomnień na zapas, wydają rozporządzenia dotyczące następnego dnia. W tej sytuacji dzieci nie mają okazji wyrazić swoich potrzeb, uczuć, czy prosić o radę. Taka matka w rezultacie nie orientuje się, czym zajmują się jej dzieci poza domem ani nie zna ich kolegów¹⁸.

Podsumowując, można stwierdzić, że gdy życie w rodzinie jest zorganizowane nieprawidłowo, a więc dziecko nie ma regularnej pory spożywania posiłków, kładzenia się spać, gdy nie ma stałych obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa

¹⁵ Cf. P. Hanyga-Janczak, *Środowisko rodzinne a organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży*, in: *Pedagogika społeczna w służbie rodzinie (aspekt pomocowy, kulturowy, wychowawczy)*, t.1, ed. K. Gąsior, T. Sakowicz, Kielce 2005, s. 219.

¹⁶ Cf. J. Śledzianowski, *Więź dzieci z ojcem w okresie wczesnoszkolnym*, „Wychowanie na co Dzień” 2000, nr 6, s. 12.

¹⁷ Cf. J. Pielkova, *Rodzina samotnej matki jako środowisko wychowawcze*, Katowice 1983, s. 101.

¹⁸ Cf. T. Kukołowicz, *Czasowo samotne macierzyństwo*, in: *Oblicza macierzyństwa*, ed. D. Kornas-Biela, Lublin 1999, s. 293.

domowego, to sytuacja taka rzutuje ujemnie na atmosferę domu rodzinnego, a tym samym pośrednio utrudnia proces wychowawczy. Aby temu zapobiec w rodzinach niepełnych, należy poprzez ustanowienie wyraźnych celów i dobrze przemyślanych środków wychowawczych w decydujący sposób przyczynić się do wykluczenia z góry określonych niepowodzeń i błędów – częściowo albo też w całości. Dziecko musi wiedzieć, co rodzice uważają za dobre, a co za złe, co jest dla nich słuszne, a co nie, czego pragną, a na co nie pozwalają, ponieważ to odrzucają. A jeżeli można uzasadnić swoje przekonania w taki sposób, aby zrozumiało i zaakceptowało je także dziecko, wtedy uczynimy ważny krok do przodu. Poza tym powinno ono wiedzieć, że jego rodzice konsekwentnie zwracają uwagę i pilnują tego, aby pielęgnowane było, a zło nie wkraδαło się w życie dziecka¹⁹.

Matki samotnie wychowujące dzieci w porównaniu z matkami z rodzin pełnych są bardziej bezradne i nieudolne wychowawczo, mają większe poczucie bezsilności. Matki te są również pełne niepokoju i reprezentują krańcowo odmienne postawy rodzicielskie – od zbyt dużego ochraniańia do nadmiernego wymagania. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku matki te ujawniają zbyt dużą koncentrację na dziecku²⁰. Brak poczucia stabilizacji, niezgodność wymagań rodziców, atmosfera w domu – często dają początek zaburzeniom charakterystycznym dla dzieci wychowujących się w rodzinach niepełnych. Dziecko bowiem zaczyna swoiście interpretować otaczający go świat, stając się przy tym egoistą i agresorem²¹.

Dziecko samotnej matki, doznając z jednej strony dużej bliskości fizycznej i czułości, jednocześnie często czuje się nieakceptowane, ma wrażenie, że nie spełnia oczekiwań matki. W tym systemie rodzinnym można mówić o pewnym wzroście napięcia w relacjach między jego członkami. Mimo że liczba osób w rodzinie jest mniejsza (brak ojca), to ilość uczuć nie znajdujących adresata w rodzinie nie jest większa niż w przypadku rodzin pełnych. Można powiedzieć, że w rodzinie samotnej matki repertuar i ilość uczuć pozytywnych w relacjach interpersonalnych nie są mniejsze. Odczucie napięcia w systemie rodzinnym samotnej matki potęgowane jest przez zacieśnienie granic systemowych. Rodziny takich matek mają znacznie mniej kontaktów społecznych niż rodziny pełne, a otoczenie społeczne często odbierane jest przez niejako nieprzychylnie lub wrogię²².

Należy pamiętać, że pozycję dziecka w rodzinie niepełnej wyznacza samotna matka przez ustosunkowanie, które tworzy szereg sytuacji. Dziecko w nich uczestniczy, tzn. odbiera zgodnie ze swoimi możliwościami oraz związkami z matką ukształtowanymi wcześniej. Swoim zachowaniem może także tworzyć i modyfikować sytuacje. Jest to źródło doświadczeń i przeżyć dla dziecka. W wyniku wzajemnego obcowania w rodzinie niepełnej kształtuje się tylko relacja dziecka z matką, która jest

¹⁹ Cf. P. Pauling, *Szczęśliwe dzieci czyli udane wychowanie*, Kielce 1998, s. 189.

²⁰ Cf. S. Lipiński, *Syndrom agresji u dziewcząt wychowywanych przez samotne matki*, in: *Zagrożenia w wychowaniu i socjalizacji młodzieży oraz możliwości ich przewycięzania*, ed. T. Sołtysiak, Bydgoszcz 2005, s. 167.

²¹ Cf. H. Cudak, *Zaburzenia w zachowaniu dzieci z rodzin rozwiedzionych*, in: *Zagrożenia życia rodzinnego*, ed. G. Poraj, J. Rostkowski, Łódź 2003, s. 24.

²² Cf. B. Lachowska, *Dzieci osób owdowiałych*, Lublin 1998, s. 143.

samotna²³. Stany uczuciowe i zachowania samotnej matki doświadczonej smutnymi przeżyciami niekorzystnie wpływają na jej kontakty społeczne w środowisku pracy czy grupach koleżeńskich. Jedną z często wymienianych cech, charakteryzujących rodziny niepełne, jest ich dążność do izolacji społecznej. Przyczyną takiego stanu (często nieuświadomioną) może być fakt, iż w obecnych społeczeństwach wzorem jest rodzina pełna. Niekompletna struktura rodziny odczuwana jest jako sytuacja odmienna i odbiegająca od normy. Często izolacja społeczna wynika ze świadomego zachowania kobiet samotnych, które nie chcą utrzymywać kontaktów towarzyskich z kobietami zamężnymi, rodzinami pełnymi, aby nie pogłębiać swego złego stanu psychicznego²⁴. Jednak do potrzeb, które powinny być zaspokajane w rodzinie i które wywierają istotny wpływ na zachowanie się dziecka, należy zaliczyć właśnie potrzebę kontaktów społecznych. W badaniach zwraca się uwagę na to, jaki wpływ ma stosunek matki do dziecka na jego układy koleżeńskie z grupą rówieśniczą²⁵.

Mówiąc o samotnym macierzyństwie, warto zwrócić uwagę na formy spędzania czasu wolnego matki i jej dzieci, bo głównie wtedy kształtują się prawidłowe lub nieprawidłowe kontakty i więzi między członkami rodziny. Samotne matki czas wolny po pracy przeznaczają na różne prace związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, głównie na robienie zakupów, gotowanie, sprzątanie, pranie. Większości pozostaje więc niewiele czasu na kontakt z dzieckiem typu zabawa, pomoc w nauce czy też rozmowa na jakikolwiek temat²⁶.

Wypoczynek w gronie rodzinnym ma duże walory wychowawcze. Aby dziecko (szczególnie w wieku dorastania) chciało w ogóle uczestniczyć w tego rodzaju imprezach, należy dużo wcześniej go tego nauczyć. Odpowiednio zaplanowane i zorganizowane spotkania przyczyniają się do pogłębiania więzi rodzinnych, a zarazem będą propagować walory kształcące²⁷.

Podsumowując, rodzina niepełna, mimo pewnych utrudnień i ograniczeń, może wypełniać prawidłowo swoje funkcje, w tym szczególnie realizować powierzone jej zadania opiekuńczo-wychowawcze, zapewniać dzieciom prawidłowe warunki do życia i rozwoju, zaspokajać podstawowe potrzeby oraz gwarantować odpowiednie warunki funkcjonowania, choć jak już wielokrotnie zostało podkreślone niewątpliwie przychodzi jej to znacznie trudniej.

PODSUMOWANIE

Niepełność rodziny utrudnia wypełnianie wszystkich powierzonych jej zadań. Należy jednak zaznaczyć, że w nowych teoriach rodziny odchodzi się od analizowania

²³Cf. A. Czapiga, *Przewidywane konsekwencje ustosunkowania matki samotnej do dziecka a funkcjonowanie jednostki w okresie dorastania*, in: *Adolescencja. Wybrane aspekty rozwojowe i wychowawcze, ujęcia teoretyczne i empiryczne, weryfikacje*, ed. A. Oleszkowicz, Wrocław 1993, s. 68.

²⁴Cf. A. Więclawska, *Rodzina nieletniej, samotnej matki jako przykład rodziny w kryzysie*, „Pedagogia Christiana” 2003, nr 1, s. 208.

²⁵Cf. R. Pawłowska, *Trudności wychowawcze matek samotnie wychowujących dzieci*, „Problemy Rodziny” 1990, nr 3, s. 5.

²⁶Cf. J. Pielkowska, *Opieka nad dziećmi w rodzinie samotnej matki*, „Problemy Rodziny” 1984, nr 5, s. 32.

²⁷Cf. P. Hanyga-Janczak, op. cit., s. 219.

tego typu rodzin jako dysfunkcyjnych czy patologicznych. Słusznie odwołuje się wówczas do teorii kryzysów w rodzinie, które zakładają możliwość powrotu rodziny o zaburzonej strukturze w wyniku wydarzenia kryzysowego (śmierć, rozwód, choroba, pobyt w zakładzie karnym itp.) do normalnego funkcjonowania, a tym samym do niwelowania obecnych jeszcze wciąż stereotypów.

Z licznych badań wynika, że do głównych przyczyn zaistnienia rodzin samotnych matek zalicza się: pozamałżeńskie urodzenie dziecka, separację oraz rozwód. Rodziny te tworzą najczęściej kobiety młode, w wieku do 30 lat, mające zazwyczaj jedno dziecko. Są one również ze względu na swoistą sytuację życiową oraz brak kwalifikacji zawodowych nieaktywne na rynku pracy.

Z pedagogicznego punktu widzenia ważne jest przygotowanie matek do właściwego pełnienia roli rodzicielskiej, rozwój umiejętności do pokonania bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych, połączonej z brakiem wiary we własne siły. Należy podkreślić, iż macierzyństwo realizowane samotnie, będące bardzo trudną formą macierzyństwa, nie musi być jednak macierzyństwem osamotnionym. Jest to wyzwanie i propozycja dla osób profesjonalnie lub społecznie zajmujących się pomaganiem rodzinie. Ich działalność powinna uwzględniać dwa równie ważne aspekty – zapobieganie niekorzystnym zjawiskom w rodzinie oraz wspieranie i wspomaganie rodziny w sytuacji dla niej trudnej, a taką niewątpliwie jest samotne wychowywanie dziecka. Szczególny nacisk należy nałożyć na współpracę, a nie na współzawodnictwo instytucji działających na rzecz osób potrzebujących, tak aby stworzyć pręźnie działającą sieć wsparcia. Warto także zwrócić uwagę na znaczenie interpersonalnych kontaktów z dzieckiem oraz na wytworzenie w nim słusznego przeświadczenia, że pomimo braku ojca jest ono wartością samą w sobie. Należy dołożyć wszelkich starań, aby **samotne** wychowywanie stało się wychowywaniem **samodzielnym**.

BIBLIOGRAFIA:

1. Balcerzak-Paradowska B., Graniewska D., Krupa K., *Samotne matki, samotni ojcowie. O rodzinach niepełnych w Polsce*, Warszawa 1986.
2. Cudak H., *Zaburzenia w zachowaniu dzieci z rodzin rozwiedzionych*, in: *Zagrożenia życia rodzinnego*, ed. G. Poraj, J. Rostkowski, Łódź 2003.
3. Czapiga A., *Przewidywane konsekwencje ustosunkowania matki samotnej do dziecka a funkcjonowanie jednostki w okresie dorastania*, in: *Adolescencja. Wybrane aspekty rozwojowe i wychowawcze, ujęcia teoretyczne i empiryczne, weryfikacje*, ed. A. Oleszkowicz, Wrocław 1993.
4. Danielewicz W., Izdebska J., Krzesińska-Zach B., *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym*, Białystok 1999.
5. Dymek-Balcerak K., *Patologie zachowań społecznych. Rzeczywistość przełomu wieków XX i XXI*, Radom 2000.
6. Hanyga-Janczak P., *Środowisko rodzinne a organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży*, in: *Pedagogika społeczna w służbie rodzinie (aspekt pomocowy, kulturowy, wychowawczy)*, t.1, ed. K. Gąsior, T. Sakowicz, Kielce 2005.
7. Herbert M., *Rozwód w rodzinie*, Gdańsk 2005.
8. Kozdrowicz E., *Rodzina niepełna*, in: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, ed. T. Pilch, Warszawa 2006.

9. Kukołowicz T., *Czasowo samotne macierzyństwo*, in: *Oblicza macierzyństwa*, ed. D. Kornas - Biela, Lublin 1999.
10. Lachowska B., *Dzieci osób owdowiałych*, Lublin 1998.
11. Lalak D., Pilch T., *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999.
12. Leś E., *Charakterystyka demograficzna i społeczno-zawodowa rodzin niepełnych w świetle danych statystycznych*, „Problemy Rodziny” 1984, nr 5.
13. Lipiec B., *Wpływ matki na osobowość syna*, „Wychowanie na co Dzień” 2005, nr 1-2.
14. Lipiński S., *Syndrom agresji u dziewcząt wychowywanych przez samotne matki*, in: *Zagrożenia w wychowaniu i socjalizacji młodzieży oraz możliwości ich przezwyciężania*, ed. T. Sołtysiak, Bydgoszcz 2005.
15. Maciarz A., *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Warszawa 2004.
16. Mazur P., *Ojciec a wychowanie dzieci w świetle nauczania Jana Pawła II*, w: *Jan Paweł II stróżem ludzkiej rodziny*, red. J. Śledzianowski, T. Sakowicz, Kielce 2006.
17. Mazur P., *Rodzina*, in: *Rozwój integralny dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Środowisko i programy wspomagające*, red. M. Babiaryz, Kielce 2013.
18. Mazur P., *Zagrożenia cywilizacyjne współczesnej rodziny*, in: *Szkolnictwo katolickie w myśli Kościoła*, red. J. Zimny, Stalowa Wola 2007.
19. Napora E., *Konsekwencje samotnego rodzicielstwa dla społecznego funkcjonowania dziecka*, „Małżeństwo i Rodzina” 2005, nr 3.
20. Pauling P., *Szczęśliwe dzieci czyli udane wychowanie*, Kielce 1998.
21. Pawłowska R., *Trudności wychowawcze matek samotnie wychowujących dzieci*, „Problemy Rodziny” 1990, nr 3.
22. Pielkova J., *Rodzina samotnej matki jako środowisko wychowawcze*, Katowice 1983.
23. Pielkova J., *Opieka nad dziećmi w rodzinie samotnej matki*, „Problemy Rodziny” 1984, nr 5.
24. *Słownik małżeństwa i rodziny*, ed. E. Ozorowski, Łomianki 1999.
25. Szymanowska A., *Dziecko w rodzinie niepełnej*, in: *Rodzice i dzieci – psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, ed. E. Milewski, A. Szymanowska, Warszawa 2000.
26. Śledzianowski J., *Więź dzieci z ojcem w okresie wczesnoszkolnym*, „Wychowanie na co Dzień” 2000, nr 6.
27. Więclawska A., *Rodzina nieletniej, samotnej matki jako przykład rodziny w kryzysie*, „Pedagogia Christiana” 2003, nr 1.